

# Życie Gromadzkie

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY.

Łowicz.

Prenumerata roczna 7 zł.; półroczna zł. 3,50 gr.; kwartalna 1 zł. 80 gr.; miesięczna 60 gr. Ceny ogłoszeń: za wiersz garmonitowy lub jego miejsce po 60 groszy; ogłoszenia drobne na ostatniej stronie po 20 groszy za wyraz.

Adres Redakcji i Administracji — Łowicz, Dom Ludowy 1-e piętro telefon № 15. Redakcja jest czynna codziennie od godz. 16 do 20, a we wtorki i piątki od 9 do 20. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje również Księgarnia Łowicka. Rękopisów niezastrzeżonych Redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie możliwość czynienia skrótów w artykułach.

## Ulgi dla zadłużonych rolników.

Centralne Biuro dla spraw finansowo-rolniczych przy Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych ogłosiło zapomocą plaktów wezwanie—do rolników, wyjaśniające w jaki sposób mogą korzystać z wydanych przez rząd rozporządzeń o ulgach przy spłaceniu długów rolniczych.

Dokładne zapoznanie się z przepisami prawa i wskazówkami jak należy ułożyć plan uporządkowania swoich długów, do kogo i gdzie powinno się zwrócić po informacje — leży w interesie samych rolników.

„Życie Gromadzkie”, pragnąc udostępnić swoim czytelnikom na wsi możliwość zaznajomienia się z tą, tak ważną dla nich, odezwą, podaje poniżej najważniejsze jej ustępy.

Niezależnie od tego „Życie Gromadzkie” ofiarowuje zainteresowanym czytelnikom swoim **bezpłatną posadę i bliższe informacje, po które można się zwrócić listownie lub osobiście do Redakcji.**

„Drobni rolnicy zaliczeni zostali do grupy A i dla nich zostały przyznane największe ulgi.

Grupa A obejmuje gospodarstwa, które nie przekraczają 50 ha.

Do obszaru nie zalicza się nieużytków, których istnienie i wielkość zaświadcza Starostwo na prośbę rolnika.

Ulgi obejmują długi rolnicze powstałe przed 1 lipca 1932 r.

Wszystkie poniższe wyjaśnienia dotyczą rolników grupy A.

Niektóre ulgi otrzyma rolnik bez żadnych starań, gdyż albo stosują się one z mocy samego prawa, albo wierzyciele dokonają potrzebnych czynności bez zabiegów ze strony rolnika.

O niektóre ulgi musi starać się sam zadłużony rolnik.

**Długi wobec osób prywatnych i firm handlowych** zostały rozłożone z mocy prawa na 28 równych półrocznych rat, płatnych 1 kwietnia i 1 października każdego roku, a więc rolnik nie potrzebuje ani zawierać umowy z wierzycielem, ani zwracać się do urzędu rozjemczego.

Pierwszą ratę należy spłacić 1 kwietnia 1935 r. Procenty zostały ustalone na 3% w stosunku rocznym i mają być płatne zdołu wraz z ratami.

Rozłożenie na raty obejmuje kapitał długu oraz odsetki i koszty uboczne, należne za czas od dnia 1 listopada 1934 r.

Niezapłacenie dwóch kolejno po sobie następujących rat powoduje wymagalność całego długu, czyli uchyla wszystkie wymienione ulgi.

**Nie można do tego dopuścić! trzeba starać się koniecznie o dotrzymanie terminów wyznaczonych na spłacenie rat!**

**Długi wobec Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej**, a więc przedewszystkiem powstałe z kupna gruntów państwowych, z pożyczek na zagospodarowanie, z pożyczek udzielanych na zabudowę i scalenie oraz w pewnej części na meljorację, zostaną uporządkowane bez starań ze strony rolnika.

Niektóre z tych długów będą obniżone, a wszystkie ulegną rozłożeniu na raty na różne okresy, najdłużej na lat 60. Oprocentowanie od tego zadłużenia wynosić będzie 3% w stosunku rocznym. Ustalenie wysokości długów, dokonają [Urzędy Wojewódzkie lub Państwowy Bank Rolny, poczem każdy dłużnik zostanie zawiadomiony o wysokości długu, o wysokości rat i terminach ich płatności.

Do czasu otrzymania takiego zawiadomienia rolnik powinien płacić tylko te należności, co do których nadeszłe wezwanie Urząd Wojewódzki lub Państwowy Bank Rolny.

Niektóre długi wobec **Administracji Lasów Państwowych** ulegną obniżeniu, w szczególności długi, powstałe z powodu nabycia drzewa na potrzeby gospodarstwa, o ile cena drzewa od czasu nabycia spadła. Obniżka ta, a także rozłożenie długów na raty i zmniejszenie ich oprocentowania zostaną przeprowadzone przez Administrację Lasów Państwowych bez starań dłużników.

Również ulegną obniżeniu długi powstałe z zaległych czynszów dzierżawnych oraz kupna gruntów.

Niektóre długi wobec **Państwowego Banku Rolnego**, zwłaszcza z kredytów celowych, parcelacyjnych i meljoracyjnych, będą zmniejszone w rozmiarach, jakie zostaną przez Bank ustalone.

Długi wobec **instytucji Krótkoterminowego Kredytu**, do których należą: banki, kasy komunalne, kasy gminne pożyczkowo-oszczędnościowe i spółdzielnie kredytowe — zostaną uporządkowane przy pomocy układów konwersyjnych. Bank lub Kasa zawezwie rolnika celem zawarcia układu, na mocy którego dług zostanie rozłożony na raty w ten sposób, że w pierwszym roku spłaty wynosić będą 2% sumy dłużnej, w drugim 3%, w trzecim do siódmego po 5%, a w ciągu pozostałych lat siedmiu po 10%. Wysokość procentów, które trzeba będzie oprócz tego płacić, ustalona została na 4 $\frac{1}{2}$ % w stosunku rocznym.

Rolnik, który mimo wezwania nie stawi się do zawarcia układu, traci prawo do ulg.

Rolnik **może starać się o obniżenie należności** wierzyciela, zgłaszając wniosek do powiatowego urzędu rozjemczego w następujących przypadkach:

- jeżeli wierzyciel pobierał albo zarachowywał procenty wyższe niż prawem dozwolone;
- jeżeli wydatki, poniesione przez wierzyciela na koszty sądowe, adwokackie i egzekucyj-

ne, przekraczają piątą część sumy dłużnej wraz z zasądzonymi procentami;

c) jeżeli dług pochodzi z działów rodzinnych, dokonanych w okresie od 1 stycznia 1926 r. do 1 lipca 1932 r.

d) jeżeli dług pochodzi z reszty ceny kupna ziemi, a cena została umówiona w okresie od 1 stycznia 1926 r. do 1 lipca 1932 r.

Wnioski o obniżenie długów z działów rodzinnych i z reszty ceny kupna ziemi mogą być zgłaszane tylko do 28 października 1937 r.

Blizsze wiadomości o uporządkowaniu długów posiadacze gospodarstw wiejskich, zaliczonych do

grupy A, znajdują w książeczce p. t.: „JAK DROBNY ROLNIK MOŻE UPORZĄDKOWAĆ SWE DŁUGI?”

W razie potrzeby uzyskania dalszych wyjaśnień rolnik powinien zwrócić się do Powiatowego Biura do spraw Finansowo-Rolnych, gdzie otrzyma najpewniejszą poradę.

O udzielenie książeczki należy zwrócić się do Gminy, lub do Powiatowego Biura do Spraw Finansowo-Rolnych w Domu Ludowym w Łowiczu.

Nie zaniedbujcie swych własnych interesów!

Starajcie się skorzystać ze wszystkich ulg, do których macie prawo.

## Zadania Poradni Przeciwgruźliczej.

Dwa pytania jeszcze, dotyczące się charakteru Poradni Przeciwgruźliczej, powinny nas zająć pokrótce.

Czy w Poradniach Przeciwgruźliczych należy się zajmować także i leczeniem chorych, czy też Poradnia ma się ograniczać wyłącznie do uświadczenia mas w zapobieganiu i zwalczaniu gruźlicy?

Czy należy w Poradniach udzielać jakichś świadczeń czy to pod postacią lekarstw, czy środków spożywczych, ubrań i t. d.?

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że u nas w Polsce do Poradni uczęszczają przeważnie niezamożni, byłoby to niehumanitarne, gdyby, po udzieleniu porad zapobiegawczych i przepisów higienicznych, oświadczyć takiemu pacjentowi, że po poradę lekarską ma się zwrócić do innego lekarza. Tembardziej u nas gdzie ludność biedna mało sobie cení wskazówki zapobiegawcze i higieniczne, a całą nadzieję pokłada w lecznictwie, to osłabiłoby wpływ i znaczenie Poradni, gdyby chory wyszedł z Poradni bez przepisów leczniczych.

A więc na to pytanie odpowiedź winna być twierdząca.

Co do drugiego pytania, odpowiedź brzmić winna przecząco, gdyż doświadczenie całego szeregu Poradni jakie są u nas w Polsce, między innymi i w Łowiczu, poucza, że jak tylko ludność dowiaduje się o rozdawaniu jakichś zasiłków, czy też innych świadczeń, powoduje to silny napływ potrzebujących. Poradnia byłaby natenczas podobną do instytucji dobroczynnej i nie nosiłaby tego charakteru, jakiego winna nosić Poradnia Przeciwgruźlicza. Z tego jeszcze nie wynika, że Poradnia Przeciwgruźlicza ma

być obojętną na potrzeby swoich klientów i to klientów niezamożnych. Darowywanie w wyjątkowych wypadkach—biednym—pewnych leków jest nieuniknione. Obowiązkiem Poradni Przeciwgruźliczej jest pośredniczenie pomiędzy chorymi biednymi, a istniejącymi instytucjami dobroczynnymi lub społecznymi na danym terenie w celu zapewnienia chorym pomocy materialnej w jakiegokolwiek bądź postaci, środków spożywczych lub ubrań, korzystania z półkolonji dla dzieci lub z kolonji wakacyjnych. Rozdawnictwo jednak artykułów bezpośrednio w Poradniach nie jest wskazanem.

Muszę dodać, że u nas w Łowiczu Towarzystwo Przeciwgruźlicze prowadzi Poradnię Przeciwgruźliczą i Poradnia ta w zupełności odpowiada zadaniom nowoczesnej poradni: posiada odpowiedni personel, kwalifikacje pielęgniarki odpowiadają w zupełności wymogom poradni nowoczesnej, w miarę finansowego stanu Towarzystwa udziela biednym również i środków leczniczych w postaci leków, które chorzy otrzymują na miejscu, lub z miejscowych aptek prywatnych, prowadzi leczenie na miejscu, jak również umieszcza podczas ferji letnich dzieci zakwalifikowane przez Poradnię na kolonje letnie. Społeczeństwo łowickie natomiast mało się interesuje Towarzystwem Przeciwgruźliczem i zamiast więcej skierowywać uwagę w kierunku, by podtrzymać Towarzystwo, aby mogło jak najszerzej rozwinąć swą działalność, wyraża swoje zdziwienie, że pisze się o Poradni Przeciwgruźliczej, a nie o Stacji Opieki nad matką i dzieckiem, wtenczas, gdy w grudniowych numerach było nieraz wzmiankowane,

## Zblizka i zdaleka.

Typ pierwotnej cywilizacji nie zginął jeszcze—istnieje dotychczas wśród ludów, stojących na pograniczu barbarzyństwa, które przeżywają najwcześniejsze stadium swej historii. Należy tu większość plemion zamieszkujących kraje podzwrotnikowe. Lecz pozatem resztki tej cywilizacji, którą i my przeżywalismy, pozostały w społeczeństwach, w zakonserwowanych przesądach.

Pierwotna cywilizacja ujmuje życie osobiste i społeczne w ściśle określone normy i rytuały, kontrolowane przez opinię społeczną, władzę i religję. Sfera życia prywatnego, rodzinnego, zawodowego i społecznego—jakiegokolwiek zdarzenie, posiada swój odpowiednik w uroczystych obrzędach. Zasiowy i żniwa, nadmiar lub brak deszczu, narodziny i postrzyżyny, okres dojrzewania, wesele, choroba i t. p.—każdy krok, słowo i myśl, wszystko włączone w odpowiednie formułki, których nieprzestrzeżenie groziło nieszczęściem.

Oczywiście ten formalizm nie sprzyja powstaniu i nie toleruje istnienia indywidualizmu ani w myśleniu, ani w postępowaniu. Jednostka, która odważałaby się na samodzielność i odrębność, uznana zostaje za antyspołeczną, za wroga uświęconych

tradycji, za przyczynę nieszczęść ściąganych na całą gromadę. Jednostka zbyt śmiała i oryginalna w myśleniu czy zachowaniu się jest potępiana i usuwana ze społeczności, jest prześladowana zorganizowaną opinią i represjami. Misjonarze szerzący chrześcijaństwo wśród plemion pogańskich napotykają z tego właśnie powodu wielkie trudności, gdyż przeciw nawróconym kieruje się nienawiść gromady. O powodzeniu ofiarnej pracy misjonarskiej decyduje nie tylko to, w jakiej mierze zdobyli osobiste zaufanie, lecz również w jakim stopniu naruszyli spójność opinii gromady i jak dalece pobudzili do odrębnego i krytycznego ustosunkowania się krajowców do wierzeń pogańskich.

Kontrola obrzędów z jednej strony i zorganizowane represje przeciw wylamującemu się indywidualizmowi—z drugiej, stwarzają fanatyzm grupowy i silny węzeł społeczny, skupiający gromadę w jednolitą całość.

Jak zwykle dla wyjaśnienia tych faktów trzeba szukać źródeł w psychice ludzkiej.—Refleks dawnej solidarności w bezkrytycyzmie stadowym można dostrzec dzisiaj we władczej potędze mody. Wyjątkowym tylko dziwakiem, cieszącym się sympatją i poważaniem swego środowiska, ujdzie bezkarnie nieprzestrzeżenie mody. Człowiek o wielkiej nawet odwadze cywilnej poddaje się panującym powszechnie

że od 1 grudnia do 10 stycznia rok rocznie Polskie Towarzystwo Przeciwgruźlicze prowadzi akcję przeciwgruźliczą na całym terenie Rzeczypospolitej, a w związku z tą akcją—prowadzi się propagandę na rzecz tegoż Towarzystwa. Propaganda ta wyraża się również w postaci różnych artykułów pisanych celem uświadczenia społeczeństwa. Jednym z tych artykułów było pojawienie się w miejscowej prasie o zadaniach nowoczesnej Poradni Przeciwgruźliczej wogóle.

*Dr. I. Jakubowski.*

## RUCH SPÓŁDZIELCZY.

### Zarząd Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Kłos”

weszał swoich członków do wpłacania udziałów na konto Spółdzielni, otwarte w Komunalnej Kasie Oszczędności w Łowiczu.

W lutym r. b. przewiduje się Walne Zgromadzenie połączonych spółdzielni rolniczo-Handlowych, na którym nastąpi ostateczna unifikacja.

### Spółdzielnia Mleczarnia Mechaniczna na Blichu

pod Łowiczem z końcem grudnia r. z. została zamknięta. Dalsze funkcjonowanie uniemożliwiły zwiększające się obowiązki z tytułu płacenia rat dłuższych, procentów i weksli, oraz ciasnota gotówkowa wynikła ze splacenia 1/2 1/2 i innych zobowiązań, poza kosztami prowadzenia. Odmówienie gotówkowego kredytu obrotowego przez Państwowy Bank Rolny, któryby umożliwił dalsze funkcjonowanie—zdecydowało o niemożliwości dalszego prowadzenia przetwórnicy.

W ciągu 3-ch miesięcy przewiduje się przejęcie majątku i długów Spółdzielni przez Wydział Powiatowy, w myśl już dotychczas powziętych uchwał.

Do tego czasu Spółdzielnia przewiduje ukończenie swoich przygotowań likwidacyjnych.

Na miejsce Spółdzielczej Mleczarni Mechanicznej powstała nowa spółdzielnia pod nazwą: **Okręgowa Mleczarnia Spółdzielcza „Promień” w Łowiczu**. Uruchomienie nowej spółdzielni przewidywało się w centrum miasta, w specjalnie upatrzonym lokalu. Dzięki jednak porozumieniu między zarządami starej i nowej mleczarni, Okręgowa Mleczarnia Spółdzielcza „Promień” wydzierżawiła na okres 3-ch miesięcy mleczarnię na Blichu od starej Spółdzielni i będzie prowadzić do czasu przejęcia przez Wydział Powiatowy. Możliwym jest, że Spółdzielnia „Promień” będzie przetwórnicy dzierżawić dalej od Wydziału Powiatowego.

nie jej wymogom, gdyż w przeciwnym razie byłby zwalczony najniebezpieczniejszą bronią: ośmieszeniem. Obawa przed śmiesznością nakazuje niewolnicze wzory odzieży, urągające niejednokrotnie wymogom higieny. Można przypuszczać, że jaskrawy przykład kobiety z plemienia Buszmenów, która za szczyt piękności uważa szyję wydłużoną przez drewniane obręcze-naszyniki—znalazłby wśród nowoczesnych odpowiedni wzór barbarzyństwa i próżności.

Jeśli dziś jeszcze opinia publiczna zwalcza ostro śmiałka, wyróżniającego się tak bląką, jak moda, właściwością—cóż dopiero dziwić się nielitośnej opinii społeczeństwa pierwotnego, broniącego swego bytu przed obcymi wpływami.

Tem więcej wymagano posłuszeństwa dla ustalonych formułek światopoglądu, że zawierały one całą ówczesną wiedzę, otoczoną autorytetem wiary przodków. Pierwotność na każdym kroku przypomina ludziom ich niedoskonałość i zależność od natury. Pomyślny urodzaj i polowanie uwarunkowane naturalnym bogactwem ziemi, lasów i wód; szczęśliwe przetrwanie okresu zimowego bardziej zawdzięczano łagodności zimy niż własnej pracy i przedsiębiorczości. „Walka o byt” nie posiadała obecnego

obecnie nowa Spółdzielnia prowadzi przerób na Blichu i zmiany żadnej w przyjmowaniu nabiału niema. Dostawcy zapisują się masowo na członków i z wyjątkiem kilku, którzy deklaracji podpisywać nie zdążyli—wszyscy dostarczający nabiał mają podpisane deklaracje członkowskie, co dowodzi o zdrowym nastawieniu ze strony członków i zdrowych warunkach istnienia nowej spółdzielni mleczarskiej.

Ilość dostawców Spółdzielni „Promień” powoli, lecz stopniowo rośnie. Przeróbka dzienna wynosi 3 do 4 tys. litrów. Są widoki na podwojenie się dostawy w niedługim czasie.

Nowa spółdzielnia posiada majątek w postaci maszyn i narzędzi mleczarskich drobniejszych, nabytych od starej spółdzielni za cenę zł. 7.804. Na taką sumę spółdzielnia „Promień” wypłaci bieżące należności za mleko za Spółdzielczą Mleczarnią Mechaniczną, oraz pilne opłaty i świadczenia. Przy Spółdzielczej Mleczarni Mechanicznej pozostanie jeszcze majątek ruchomy i nieruchomy o wartości około 190.000 zł., który przejmie Wydział Powiatowy.

Okręgowa Mleczarnia Spółdzielcza „Promień” istnieje od 1-go stycznia 1935 r. Udział wynosi zł. 10—, wpisowe 1 zł. Odpowiedzialność tylko zadeklarowanymi udziałami, bez żadnej dodatkowej poręki. Do Zarządu wybrani zostali: na prezesa p. Stanisław Szczepański, na wiceprezesa p. Antoni Bolimowski z Kompiny, na 3-go członka Zarządu p. Feliks Gładki z Zabostowa. Prezesem Rady Nadzorczej został p. Szczepan Bogusz, wiceprezesem Wincenty Flis z Bochenia.

Celem nowej Spółdzielni jest praca o własnych siłach, bez pomocy z zewnątrz, bowiem tylko taka praca jest naprawdę spółdzielczą i zdrową. Do tej pory wszystkie okoliczności wskazują, że rozwój nowej placówki pójdzie po zdrowej drodze. Życzymy nowej placówce tego naprawdę najistotniejszego nastawienia i dobrego rozwoju.

## Nowy Starosta Łowicki.

W dniu 15 stycznia r. b. objął urządowanie nowomianowany Starosta Powiatowy Łowicki pan Kazimierz Siwik, dotychczasowy Starosta Powiatowy w Augustowie.

znaczenia gospodarczego, a była rzeczywistą walką z naturą, której należało wyrwać życie własne z tysięcznych niebezpieczeństw jak głód, zimno, dziki zwierz. Dlatego powstał strach zabobonny i kult naiwny, wynikający z nieznamości i potęgi natury.

Dziś człowiek „zdobył” i „panuje” nad naturą.

Życie współczesne—złożone z precyzyjnego mechanizmu podziału pracy, produkcji i wymiany, których poszczególne ogniwa obejmują nieraz kilka części świata i międzynarodową armię bezimiennych pracowników — w oczach człowieka nowoczesnego traci bezpośredni kontakt z naturą, jest poprostu „wytworem” innych ludzi. Nikt nie zastanawia się, że jego pług czy wieczne pióro, cukier czy chleb jest uzależniony od hojności natury, a każdy patrzy na te przedmioty, jako na towar, który zawsze może nabyć, zależnie tylko od ceny, od kosztu transportu. Niedoskonałość i zależność od natury nowoczesnego człowieka przypomina mu śmierć, choroba i narodziny.

Człowiek nowoczesny zmienił zasadniczo swój stosunek do natury wskutek nabytego doświadczenia i rozwoju wiedzy. W wyniku tej zmiany uległy rewizji wierzenia i zwyczaje.

# M Ł O D A W I E Ś

## Młodzież wiejska a kultura i dobrobyt wsi.

Obecna sytuacja gospodarza uderza przede wszystkim tych ludzi, którzy jej nie znają, nie obserwują i odpowiednio się do niej nieustosunkowują. Uderza więc przede wszystkim warstwy mało uświadomione, które nie zdążają za prądem ogromnych przeobrażeń i mechanizacji życia. Niewątpliwie, że warstwą tą jest wieś polska, która stała się, w dużej mierze z braku oświaty, ofiarą doby obecnej.

Chcąc zmienić sytuację wsi, trzeba podnieść poziom oświaty ogólnej i zawodowej. Nie wystarczy dzisiaj wiedzieć to tylko, co się nauczyło od swego ojca-rolnika i gospodarować tak, jak gospodarował dziad i pradziad. Czasy bowiem się zmieniły. Sytuacja stała się bardzo skomplikowana. Walka o byt stała się bardzo trudną.

Życie kulturalne i oświatowe osiągnęło w bardzo szybkim czasie wysoki poziom. W przeciągu ostatnich dziesiątek lat warunki życia zmieniły się do niepoznania, pozostawiając na szarym końcu małymzmiennego i dostosowanego rolnika, mszcząc się na nim okrutnie, spychając go na dno nędzy i rozpacz. Oczywiście rolnik szuka ratunku. Pracując nieraz nad siły ludzkie, opuszcza wreszcie głowę, zalamuje ręce i narzeka, skarży się na wszystkich i na wszystko, zapominając, że duża część zła leży w nim samym, w jego braku świadomości, systemie i sposobie gospodarowania. Nie zdaje sobie sprawy, że gospodarka jego jest prowadzona chaotycznie, bezplanowo, mało wartościowo, czy to pod względem różnorodności, ilości, jakości, czy też opłacalności produktów w dostosowaniu do struktury i koniunktury gospodarczej rynku krajowego i zagranicznego.

Sądzę, że celowem jest, podanie wskazówek, wiodących do poprawy bytu wsi, wypowiedzianych przez p. Min. J. Poniatowskiego w dn. 11 b. m. na posiedzeniu Komisji Budżetowej: konieczność intensyfikacji pracy w rolnictwie, wyzyskania sił, pracujących na roli, zwiększenia prężności rolniczej i różnorodności produktów. Pan Minister powiedział, że: „Cały martwy rezerwuar pracy, jakim jest wieś, musi być zużyty na podniesienie gospodarstwa własnego rolnika, a skutki tego okażą się niewątpliwie i będą wielostronne“.

Dalej: „W intensyfikacji rolnictwa największą rolę w szeregu przestawień psychicznych odegrać musi oddziaływanie oświatowe“.

Wystarczy trochę rozejrzeć się w stosunkach wiejskich, ażeby stwierdzić konieczność zrealizowania tych postulatów. Dużo na wsi pracy marnuje się chociażby wśród tych, którzy ukończywszy szkoły beznadziejnie i ze szkodą dla siebie i społeczeństwa czekają na posady, nie przykładając się do pracy na własnym zagonie. Dużo pracy marnuje się przez nieumiejętność gospodarowania. Cały zysk możliwy do osiągnięcia traci się przez wadliwy sposób gospodarowania, o którym wspomniałem na początku. Wina leży przeważnie w małym uświadomieniu rolnika.

Przedewszystkiem więc trzeba się wziąć do krzewienia oświaty.

Kto tę misję ma spełnić? Spełnić ją może i musi młode, oświecone i przygotowane do swego zawodu pokolenie wiejskie. To pokolenie, które kończąc szkoły zostanie na własnym zagonie, wzięszy się za ręce z młodzieżą wiejską, pełną rozmachu, zapału i entuzjazmu, z młodzieżą, samokształcącą się, na światłych, samodzielnych i twórczych rolników, wychowującą się w umiłowaniu pracy społecznej i poświęceniu dla idei w kołach młodzieży wiejskiej — ono przede wszystkim podniesie poziom kulturalny wsi, przyczyni się do intensyfikowania warsztatów rolnych, podniesie w ten sposób dobrobyt wsi i Państwa.

*Lyzgunt Machoń.*

### Młodzież Wiejska przyspasabia się do zawodu.

Spośród wielu metod szerzenia wiedzy rolniczej i umiejętności postępczego gospodarowania Przy-

sposobienia Rolnicze wybija się na czoło swemi konkretnymi i w stosunkowo krótkim czasie osiąganymi wynikami, które rzucają się w oczy we wszystkich wsiach na terenie całej Polski. Praca P. R. prowadzona jest wyłącznie wśród młodzieży i to młodzieży zorganizowanej, a więc lepszej, dążącej do wyższych celów, do lepszego jutra wsi polskiej. Młodzież z natury swej jest zdolniejszą, w porównaniu ze starszym społeczeństwem, do postępu, ponieważ posiada sprawniejszy umysł do zdobywania wiedzy oraz skłonność i zapał młodości do pracy nad sobą i nad rozszerzaniem oraz pogłębianiem swych wiadomości. Słowem sieje się ziarno w grunt zdolny do wydania dużych plonów. Praktyczną wartość Przynależności Rolniczej i jego ogromną rolę w postępie kulturalnym wsi Polskiej oceniła należycie sama młodzież, biorąc w niem liczny udział. W roku ubiegłym w szeregach P. R., zdobywało 90.000 młodzieży polskiej podstawy wiedzy rolniczej w drodze zespołowego samokształcenia się w okresie jesienno-zimowym, a w okresie wiosenno-letnim ćwiczyło się w umiejętności stosowania praktycznego tej wiedzy. Te liczne zastępy, w pełni rozumiejące znaczenie wiedzy zawodowej w życiu jednostki i rozwoju gospodarczym kraju, oraz naoznie przekonane o bezporównania lepszych wynikach postępczego gospodarowania—pracę doprowadziły do końca i wstąpiły na drugi ewentualnie na trzeci rok sprawności rolniczej. W powiecie łowickim w ub. roku pracę ukończyło 34 zespoły o 264 uczestnikach, a przystąpiło dotychczas na 1934/35 rok 53 zespołów o 455 uczestnikach, z czego:

Z. M. W. „Siew zgłosił 24 zespołów o 202 uczestn.			
Z. M. Ludowej	4	30	”
Z. Strzelecki	3	20	”
Stow. Młod. Katol.	5	48	”
Z. M. W. „Wieś”	1	6	”
Szkoły Powszech.	16	149	”



Uczestnicy kursu P. R.

Obecnie we wszystkich zespołach P. R., poczynając od pierwszych dni listopada, prowadzona jest systematyczna praca samokształceniowa pod kierunkiem instruktora. Co tydzień zespoły urządzają zebrania, na których młodzież uczy się, słucha referatów wygłaszanych przez własnych kolegów i dyskutuje. Celem pogłębienia i ożywienia pracy zespołowej w b. m. Powiatowa Komisja Przynależności Rolniczej urządziła kursy rejonowe P. R. o charakterze kulturalnym w miejscowościach następujących: Domaniewice, Bielawy, Dąbrowa Zd., Łowicz i Kiernozia. Na kursy ogółem przybyło przeszło 200 „peerowców”. O zainteresowaniu akcją P. R. i o potrzebie urządzenia kursów świadczy ożywiona dyskusja, liczne pytania i prośby o informacje. Młodzież łowicka rozumiała, że warunkiem powodzenia jednostki i rozwoju kulturalnego Państwa jest gruntowne i wszechstronne poznanie swego zawodu, pracuje więc nad tem usilnie. Na wyniki tej pracy nie będziemy długo czekać.

*M. T.*

# Głos Nauczycielstwa Pow. Łowickiego.

Organ Oddziału Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego  
w Łowiczu  
pod redakcją Zarządu Oddz. Pow. Z. N. P. w Łowiczu.

ST. MRÓZ.

## Dobór materiału ćwiczebnego dla klasy V.

(Skrótem „M. K.” oznaczono świeżo wydaną książkę Marjana Krawczyka p. t. *Ćwicze i wychowuje*.)

### Okres pierwszy.

#### A. Zabawy, gry ruchowe i gry drużynowe.

1. Zabawy: niedźwiedź (S. K. str. 141), rybacy na jezioro (S. K. str. 142) berek ranny (S. K. str. 133), miś i ogary (S. K. str. 131), polowanie (S. K. str. 211), strzelec (S. K. str. 197).
2. Gry bieżne: walka o sztandary (M. K. str. 219), sztafeta z piłką (M. K. str. 221), sztafeta z chorągiewkami (S. K. str. 169).
3. Gry rzutne: sztafeta rzucana (M. K. str. 225), kucie (S. K. str. 193), podawanka (S. K. str. 212), piłka do kosza (M. K. str. 228).
4. Gry z podbijaniem: pacanka (M. K. str. 228), forteca (S. K. str. 216), kiczki (M. K. str. 229), świnka (S. K. str. 214).
5. Gry drużynowe: piłka więzienna (M. K. str. 249), podaj dalej (M. K. str. 250), w dwa ognie (S. K. str. 203), piłka graniczna (S. K. str. 269).

#### B. Ćwiczenia gimnastyczne.

I. Ćwiczenia porządkowe: zbiórka w dwusze-regu, odliczanie kolejne i do dwóch, sprawne formowanie kolumny czwórkowej z dwusze-regu; tworzenie szachowej kolumny ćwiczebnej przez rozluźnienie kolumny czwórkowej i przesunięcie o krok w prawo lub w lewo jedynek lub dwójek; marsze kierunkowe (zachodzenie pod prostym kątem); marsz ze śpiewem w kolumnie czwórkowej.

#### II. Ćwiczenia kształtujące:

1. Ćwiczenia kończyn górnych: siad klęczny i kolejne wymachy ramion wprzód z luźnym puszczeniem wtył; siad klęczny i wymachy obu ramion wprzód z luźnym puszczeniem wtył; siad skrzyżny lub klęczny i krążenia ramion; siad skrzyżny ze skurczem ramion i zmiana między chwytem bioder i skurczem ramion; siad klęczny i naśladowanie lotu ptaka o długich i krótkich skrzydłach; siad skrzyżny—skurcze i wyprosty ramion w bok; siad skrzyżny skurcze i wyprosty ramion wwyż; siad skrzyżny i dwa uderzenia rękoma o ziemię, poczem wymach ramion bokiem wwyż z dwoma klaśnięciami w dłonie nad głową.

2. Ćwiczenia kończyn dolnych, a) ćwiczenia kończyn dolnych w miejscu: dwójkami nawprost z oparciem rąk o barki współwzajemnego, wspięcia i opusty pięt; dwójkami nawprost z oparciem rąk o barki współwzajemnego, wspięcia i półprzysiady; przysiad podparty i prostowanie nóg w kolanach (koci grzbieł); z przysiadu podpartego klęczka—powrót do przysiadu i do postawy; zwykle podskoki w miejscu; w postawie zwartej podskoki wprzód; cwał przedni; cwał boczny; chwyt bioder i podskokami rozkroki średnie i zeskok; chwyt bioder i podskokami rozkrok mały, poczem średni i zeskok; z postawy zwartej podskoki rozkroczozwarte wprzód.

b) Ćwiczenia kończyn dolnych w marszu: marsz zwykły; marsz cichy z nuceniem; marsz wolny i szybki naprzemian, cztery kroki zwykle, cztery wspięte; marsz z luźnym i obszernym puszczeniem ramion wprzód i wtył; marsz ze zmianą nóg po każdym kroku.

c) Ćwiczenia kończyn dolnych i górnych: przysiad z uderzeniem rękoma o ziemię i wyprost; przysiad z uderzeniem rękoma o ziemię i wyprost z chwytem bioder; w postawie zwarto-wspiętej wymachy ramion wprzód i wtył z uginaniem kolan; wspięcia i opusty pięt z wymachem ramion wprzód i wtył poczem skok wprzód do przysiadu podpartego i powrót do postawy.

3. Ćwiczenia tułowia w płaszczyźnie strzałkowej: w leżeniu przodem łukiem uginanie nóg naprzemian; leżenie przodem i małe skłony wtył z różnym położeniem ramion; z leżenia przodem zrywianie się do postawy z pomocą rąk; leżenie przodem ramiona splecione pod czołem i skłon wtył z uderzeniem rękoma o uda; przysiad podparty i pochód rękoma wprzód do podporu leżąc przodem (bez wytrzymania); przysiad podparty i pochód nogami wtył do podporu leżąc przodem; postawa rozkrocza i dwa uderzenia rękoma o podłogę i dwa klaśnięcia w dłonie nad głową; postawa rozkrocza i skłon wprzód z uderzeniem rękoma o uda, kolana i stopy; postawa rozkrocza, skłon wdół ramiona bezwładnie, ręce dotykają ziemi potem ugięte cofają się na czoło; siad skrzyżny z chwytem za palce stóp i oparty wtył i powrót do siadu (kołysanka); siad klęczny i ukłon japoński; siad skurczony ze wsparciem stóp i skłon wtył do leżenia tyłem z różnym położeniem ramion; leżenie tyłem o nogach ugiętych i wznosy i opusty nogi naprzemian.

4. Ćwiczenia tułowia w płaszczyźnie czołowej: klęk rozkroczy i skłony tułowia w bok z uderzeniem ręką o udo; klęk rozkroczy i skłony tułowia w bok z dwukrotnym uderzeniem ręką o udo; postawa stojąca spojona z ramionami wzdłuż ciała i skłony tułowia w bok z szuraniem rąk po nodze; to samo w postawie rozkroczonej; klęk rozkroczy z ramionami w bok i skłony tułowia w bok z dotknięciem ręką ziemi; postawa rozkrocza i skłony tułowia w bok z uderzeniem ręką z boku o udo, kolano i łydkę.

5. Ćwiczenia tułowia w płaszczyźnie poprzecznej: siad skrzyżny chwyt bioder i skręty tułowia; w klęczce obunóż skręty tułowia z luźnym oplataniem ramion ciała; siad klęczny chwyt bioder i skręty tułowia; klęk podparty i skręty tułowia z wymachem ramienia i skrętem głowy; rozkrok, lewa ręka na biodrze, prawa w bok skręt z dotknięciem ręką prawą lewej stopy (powtórzyć kilka razy poczem zmienić położenie ramion).

6. Ćwiczenia szyi: „zegar”—w siadzie skrzyżnym skręty głowy z jednoczesnym uderzeniem rękoma o ziemię i głośnym wymawianiem „tik”—„tak”; siad skrzyżny i ruchy potakujące głową; siad skrzyżny i kolejne wznoszenie ramion w bok z skrętem głowy w kierunku wzniesionej ręki; w siadzie rozkrocznym dzwony małe—skłony głowy w lewo i w prawo; klęk podparty i skłon głowy w dół i wyprost; siad klęczny z ramionami w bok i odchylenie ramion wtył ze skrętem głowy w lewo i w prawo.

III. Ćwiczenia koordynacyjne: stanie na jednej nodze i przewlekanie nogi drugiej przez splecione ręce;

stanie na jednej nodze, skurcz drugiej wprzód z chwytem oburącz za kolana i wytrzymanie; stanie na jednej nodze, chwyt oburącz za kolano drugiej i przeciąganie go do brody, czoła i t. p.; podskoki w miejscu i na znak skurcz nogi ze wznosem ramion w bok; skurcz nogi z chwytem oburącz pod kolano i ruch wahadłowy nogi skurczonej z kolana; w dwójkach obroty podskokami na jednej nodze druga skurczona wtył (jedno ramię złożone wzajemnie na barkach, a drugie na biodrze); marsz z równoważeniem na głowie krążka tekturowego lub woreczka; kogucia wojna (S. K. str. 230); wejście i zejście na ławeczkę skośnie ustawioną z ramionami w bok; przebiegnięcie po ławeczkach skośnie ustawionych z ramionami w bok; marsz na czworakach po niezbyt wysokiej równoważni; bieg po ławce strumieniem; bieg po ławce cwałem przednim; przejście parami po listwie ławeczki; przejście parami po listwie ławeczki z zaznaczeniem kroku; przejście parami po listwie ławeczki z wolnym podnoszeniem kolan; przejście parami po listwie ławeczki z wymachem nóg wprzód i wtył.

IV. Ćwiczenia stosowane: półzwis naprost powyż obunóż o ramionach ugiętych i rozkroki i zwarcia nóg; półzwis naprost powyż i opusty nóg; półzwis naprost powyż i chód boczny dostawny, zwis wolny chwilowy; półzwis naprost powyż i opusty nóg ze zgięciem kolan; półzwis naprost powyż jednonóż o ramionach ugiętych; jak wyżej tylko ze wznosem drugiej nogi wtył; wąż (S. K. str. 253); w cztery strony (S. K. str. 255); nawprost ławeczki noga ugięta, wsparta stopą o ławeczkę i z wymachem ramion wprzód i wtył rytmiczne wznosy na wspartej nodze; nawprost ławeczki, noga ugięta, wsparta stopą o ławeczkę lub jedną część skrzyni i z wymachem ramion wprzód, skok wprzód do przysiadu podpartego; z odbicia obunóż wyskok na ławkę i zeskok wprzód; z odbicia obunóż wyskok na ławkę i zeskok wtył; z odbicia obunóż przeskok przez ławkę; z odbicia jednonóż przeskok przez ławkę; z odbicia jednonóż przeskok przez ławkę ze zwrotem w lewo; rozbieg trzema krokami i przeskok z odbicia o ławkę; to samo z obrotami; koszenie trawy, szczur, przeskok przez rów, lub pień drzewa.

### C. Sporty i wycieczki.

1. Plywanie: wrzucanie kłoców do wody (A. K. str. 42); holowanie kłoców drzewa (A. K. str. 42); skoki do wody z rozbiegu; słupek (A. K. str. 32); szybowanie jak w klasie IV; systematyczna nauka pływania (A. K. str. 45 lub 56); zabawy w wodzie: wąż (A. K. str. 18) połów ryb niewodem (A. K. str. 23); wyścig nurków (A. K. str. 23); pływające meduzy (A. K. str. 26).

2. Wycieczki—Jedna wycieczka na odległość 10 km. marszu dziennego połączona z biwakowaniem. Na tej wycieczce nauczyć budowy kuchni polowej i przygotować w niej ciepłą strawę (K. str. 148).

## Sprawa korespondencji uczniowskiej.

W Dzienniku Urzędowym M. W. R. i O. P. Nr. 10 z dnia 31.XII 1934 r. poz. 160 jest zarządzenie M. W. R. i O. P. o wysyłaniu korespondencji międzyszkolnej uczniowskiej, a mianowicie:

1) aby szkoły powszechne wysyłały listy—wypracowania uczniowskie—w otwartych kopertach lub w ten sposób, żeby urząd pocztowy mógł łatwo skontrolować, czy w przesyłce zbiorowej znajdują się wyłącznie wypracowania uczniowskie,

2) aby na każdej przesyłce zbiorowej był umieszczony napis: „Papiery handlowe — wypracowania uczniowskie”;

3) aby poszczególne listy uczniów nie były wkładane do kopert, lecz przesyłane razem w jednej wspólnej otwartej kopercie lub opakowaniu.

4) aby w przesyłkach nie było żadnej innej wartości oprócz listów — wypracowań uczniowskich.

5) aby każda przesyłka zbiorowa z listami uczniów była należycie opłacona przy nadaniu, znaczkami pocztowymi, według taryfy dla „papierów handlowych” (poz. 5 taryfy pocztowej—Dziennik Taryf pocztowych, teletechn. i radjokom. z 1934 r. Nr. 11, poz. 31).

Opłaty według taryfy dla „papierów handlowych” wynoszą obecnie:

do 100 g. wagi	— 15 gr.
od 100 do 250 g.	— 25 gr.
od 250 do 500 g.	— 50 gr.

Najwyższa dopuszczalna waga przesyłki zbiorowej wynosi 500 g. Wymiary przesyłki nie mogą przekraczać w sumie 90 cm. (długość + szerokość + wysokość; największy z trzech wymiarów nie może przekraczać 60 cm.

## Po Zjeździe Walnym Delegatów Z. N. P.

Obrady Zjazdu Delegatów Z. N. P. w Warszawie wywołały żywy oddźwięk w prasie codziennej. Między innymi w „Kurjerze Porannym z dnia 17 b. m. znajdujemy w dziale „Szkoła i społeczeństwo” obszerny artykuł w sprawie form organizacyjnych Związku Nauczycielstwa Polskiego i aktualnych trosk szkoły i nauczyciela w świetle referatu wiceprezesa Z. N. P. Wynikiem dyskusji nad referatem wiceprezesa Związku było uchwalenie przez Zjazd Walny Delegatów Z. N. P. licznych rezolucyj, a mianowicie:

- 1) ułożenia planu opanowania kryzysu szkolnego przez stałe podnoszenie liczby etatów nauczycielskich i izb lekcyjnych w stosunku do wzrostu liczby dzieci w wieku szkolnym;
- 2) obciążenia nauczycieli ilością dzieci zgodnie z przepisami ustawy;
- 3) oparcia budowy szkół na ustawie;
- 4) zabezpieczenia szkołom funduszków na rzeczowe wydatki;
- 5) rozłoczenia opieki państwowej nad szkolnictwem prywatnym;
- 6) wydania ustawy normującej podstawy materialne szkolnictwa zawodowego;
- 7) wydania statutu normującego organizację szkół zawodowych oraz wydania programów i podręczników dla tych szkół;
- 8) konstytucyjnego zagwarantowania bezpłatności i obowiązkowego nauczania w szkołach powszechnych;
- 9) reformy ustawy uposażeniowej;
- 10) zmiany ustawy o stosunkach służbowych, w tym kierunku, by wskład kolegów dyscyplinarnych wchodzili zawodowi sędziowie i dozwoloną była obrona przez zawodowych obrońców oraz zwolnienia nauczycieli od postępowania dyscyplinarnego.
- 11) ustawowego uregulowania spraw przedszkoli i szereg innych, dotyczących aktualnych spraw szkoły i nauczyciela.

## Awanse nauczycielskie.

Sprawa awansów nauczycielskich znalazła swoje oświetlenie w ciekawym artykule p. t. „Nieco o t. zw. awansach nauczycielskich”, umieszczonym w „Kurjerze Porannym” z dn. 17 b. m. do którego odsyłamy zainteresowanych.

# WIADOMOŚCI OGRODNICZE. AKTUALJA.

(Kierownictwo działu ogrodniczego obejmuje p. prof. Józef Łebkowski, dyplomowany ogrodnik i architekt).

Znajdujemy się wśród zastój w całym gospodarstwie społecznym. Rolnictwo przemysł i handel przechodząc ciężki kryzys chwileje się często, a zastój dotyka wszystkich.

Na nic lamenty i płacze, na nic narzekania.

Czyż mamy opuszczać ręce, czyż już nic poprawić nie można, by **zwiększyć dochodowość swego gospodarstwa, by poprawić byt materialny?**

Przezorniejsi gospodarze oddawna popierali wytwórczość rolną odpowiednim przemysłem. Znakomitem podniesieniem na wyższy poziom uprawy w pracowniach rolnych stały się na ziemiach żywnych cukrownie, a na słabszych „ziemiaczanych” — gorzelnie i krochmalnie.

Ogrodnictwo u nas stosunkowo b. późno stało się przemysłem dla rolników.

Duża wartość gleby, staranna uprawa, dobre i prawidłowe użycie nawozów, wreszcie umiejętność samych rolników, postawiły całe rolnictwo polskie na wysokim stopniu rozwoju.

Dlaczego więc pozostaje w zanedbania ta część rolnictwa i to nazbyt poważna, jaką stanowi całe ogrodnictwo?

Z przykrością, zalem a nawet ze zdumieniem przechodzi się przez hale i targi dużych miast i miasteczek, z przykrością patrzy się na wystawy sklepów owocarskich czy kwaciarskich.

Marny wygląd owoców, warzyw, czy kwiatów, nie zachęca do kupna.

Kto musi, ten kupuje ledwie z błota umyte, potluczone, poobijane owoce i warzywa.

Okazy kwiatów sprzedawane są po cenach wygórowanych.

Wydajemy setki tysięcy złotych na sprowadzanie z zagranicy owoców, kwiatów a nawet warzyw. Gdyby ten import ograniczony był li tylko do płodów, których pod naszym niebem, w naszym klimacie otrzymać nie można (pomarańcze, cytryny i t. p.), byłoby to zrozumiałe, ale czyż nie sprowadzamy jablek, gruszek, śliw, winogron a nawet ziemniaków?

Stwierdzić należy bez wahania, że przede wszystkim dokładniejsza znajomość środków i warunków produkcji, jakie posiada nasz kraj, uwolni nas od zbytecznego sprowadzania produktów ogrodniczych z zagranicy.

Umiejtniej prowadzone sady, szczególnie zbieranie owoców, przewóz, estetyczny wygląd płodów ogrodniczych na rynkach, zastosowanie odpowiednich metod uprawy wczesnej, umiejętne dobieranie odmian, rozpowszechnianie dokładnych metod produkcji, rozpowszechnianie szczepów sadzonek i nasion, umiejętna pielęgnacja kwiatów, roślin pokojowych i t. p. — przyczyniłoby się do podniesienia produkcji ogrodniczej w gospodarstwach, a co zatem idzie do większego **ogólnego dobrobytu i wreszcie do podniesienia wyglądu estetycznego naszych domostw, wsi i miasta.** J. Łebkowski.

## ODPOWIEDZI.

Panu W. K. — Łyszkowice.

Zapalrywanie Pana na siłę nawozową popiołu drzewnego jest całkiem słuszne. Popiół dostarcza ziemi z nawozów przede wszystkim soli potasowych, a te doskonale są przez ziemię zatrzymywane. Wcześniejsze rozsypywanie nawozu drzewnego na ostrą skibę w ziemi w ogrodzie, czy sadzie, nie grozi utratą jego nawozowych własności. J. Łebk.

Pani Zofji — Łowicz. Agawy powinny zimować w chłodnym pomieszczeniu przy ograniczeniu podlewania do minimum. J. Łebk.

## A może.....

Idąc kiedyś obok Elektrowni Miejskiej zatrzymałem się i podziwiałem ją w całej okazałości. Potężny blok gmachu oddychał całą mocą swych parowych piersi, wyrzucając nazewnątrz przez cienkie nici drutów energię elektryczną... Pelen zachwytu ruszyłem ku miastu. Wszedłszy z ul. Mostowej na Rynek Kościuszki zdziwiłem się wielce, czemu tu tak jakoś mroczno i ponuro. Patrząc w górę, w lewo, w prawo wszystkie kaganki się palą, wszystkie błyskają swym mdłym światłem, zarysowując ledwie sylwetkę swego słupa. Odejdiesz czleku krok lub dwa od owej latarni, różnij się między oczy, aby ci się rozwidniło.

Środek Rynku tonie w ciemnościach, nielepiej przedstawia się sprawa oświetlenia na kilku innych ulicach. I zrobiło mi się smutno na duszy. Jak to, mając taki cud techniki jesteśmy pozbawieni dobrego oświetlenia? Główne arterje miasta są ciemne!

Jest u nas jeszcze widno wówczas, gdy przejeżdżające przez miasto auta w obawie niebezpieczeństwa zwiększają światła, ponieważ nie spodziewano się tak słabego oświetlenia. Najwidniej jest u nas wtedy, kiedy pozawiesza się na drzewkach reflektory, oświetlające Magnificę — Magistrat, ale to na wielkie uroczystości. A poco? Wszak każdy nawet w ciemnościach pozna ten szanowny budynek i zwieje od niego. A możebyśmy pomyśleli i zużyli te reflektory na oświetlenie placu Rynku Kościuszki i Kilińskiego, a możebyśmy powiększyli oświetlenie ulic? Już czas chyba zdjąć te lojówki. Chyba Zarząd Elektrowni nie chce tolerować nocnych sportów, uprawianych przez ciemne indywidua, jak szermierka na noże, czy chwytty japońskie z terebkami damskimi.

A może byśmy tak pomyśleli jednak....

Em-zet.

## NADESLANE.

Szanowny Panie Redaktorze!

Z powodu kursujących w dalszym ciągu pogłoszek, zniesławiających mnie, jako byłego prezesa straży Ogn. Och. Łow., z powodu listu b. burmistrza m. Łowicza, a obecnego urzędnika Magistratu Warszawskiego Jana Michalskiego, raczy Sz. Pan Redaktor zamieścić następujące postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie:

Sąd Okręgowy rozpatrzywszy sprawę o zniesławienie b. prezesa Straży Og. Och. Łow. Stefana Kolaszyńskiego przez Jana Michalskiego postanowił:  
1. Uchylić wyrok Sądu Grodzkiego w Łowiczu i skazać Jana Michalskiego za zniesławienie na mocy art. 255 § 1 k. k. na miesiąc aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

Jednocześnie sąd zaznaczył, że niski wymiar kary został zastosowany dlatego, iż oskarżyciel nie żądał surowego ukarania.

Prosząc o zamieszczenie powyższego kreśle się z poważaniem

Stefan Kolaszyński.

Łowicz, ul. 3-go Maja, 16 stycznia 1935 r.

# FUNDUSZ OBRONY MORSKIEJ

przeznaczony jest w całości na budowę polskich okrętów wojennych.

# Kronika powiatu i miasta.

**Reczyce, gm. Łyszkowice.** Dnia 13 stycznia b. r. we wsi Reczyce, odbyło się uroczyste poświęcenie Domu Gromadzkiego, przeznaczonego tymczasowo na szkołę. Jak na jedną wieś w tych ciężkich czasach, wysiłek to duży.

Budowa dużej, widnej i wysokiej klasy, wraz z korytarzem i tylko własnym wysiłkiem—jest godna naśladowania, jest to dowód zrozumienia przez gromadę swych zadań.

Na uroczystość poświęcenia przybyli — Zarząd Gminy z wójtem gminy p. Bejdą Stanisławem na czele, Dozór Szkolny z prezesem p. Butkowskim Sewerynem i prawie wszyscy mieszkańcy wsi.

Po dokonaniu aktu poświęcenia przez ks. Wikarego z Domaniewic gospodarze i goście wygłosili przemówienie pełne wycucia, dało się wyczuć troski o młode pokolenie, które wejść musi w życie lepiej przygotowane, niż pokolenie teraźniejsze, wychowane w niewoli.

Milo było usłyszeć: — pan Bródka Jan dał bezinteresownie plac pod budowę domu, pan Jabłoński Jan, kierownik szkoły i p. Małecki — którzy stali na czele budowy—głównie przyczynili się do wzniesienia budynku.

Zdawałoby się, że w tych ciężkich czasach, dla rolników szczególnie, trudno jest o ludzi, którzy bezinteresownie poświęcą się pracy dla ogółu. Tymczasem wyczyn gromady wsi Reczyce jest zaprzeczeniem tego są ludzie oflarni o ile chodzi o cele oświaty, o przyszłość Narodu.

Cześć więc ofiarodawcom i inicjatorom, cześć gromadzie wsi Reczyce.

*Uczestnik.*

**Koło Gospodyń Wiejskich w Kompinie.** W dniach od 9—12 b. m. odbył się w Kompinie 4-dniowy kurs gotowania Koła Gosp. Wiejskich, zorganizowany dzięki staraniom prezeski Zajacowej. Kursami kierowały pp. instruktorki J. Bogusówna i H. Bogusówna. Wśród uczestniczek kursu przeważały ilością młode dziewczęta, które chętnie zabierały się do wyznaczonej pracy, skwapliwie obserwując każdy wykład teoretyczny i praktyczny.

Na zakończenie urządzono wieczornicę. Wójt p. Bolimowski jako przedstawiciel gminy powitał w krótkich słowach wszystkich obecnych, podkreślając doniosłość pracy Koła Gosp. Wiejskich.

Następnie chór złożony z dziewcząt tegoż Koła odśpiewał szereg charakterystycznych piosenek ludowych. Największym powodzeniem cieszyły się piosenki, w których wykazywano czyny szlachetne swej rodzinnej wioski oraz wady poszczególnych organizacji i osób.

P. A. Grzywacz w przemowie swej zaznaczył że czasy obecne i trudne warunki gospodarcze, zmuszają do obrony przed biedą, a najlepszą bronią jest nie polityka lecz praca społeczna i oświatowa, którą prowadzą Kółka Rolnicze, Koła Gospodyń i t. p. organizacje o charakterze czysto gospodarczym.

Na zakończenie instruktorka zachęcała kursistki, by w swojej pracy nie ustawały i prosiła, ażeby do Koła Gospodyń należało jaknajwięcej kobiet.

Po wieczornicy wykonano humoreski sceniczne i inscenizację piosenek przez b. uczennice Dąbrowianki. Wszyscy opuszczając salę z zadowoleniem żywo omawiali przebieg i wyniki kursów w naszej gminie.

*Uczestnik.*

**Burmistrz m. Rawy Mazowieckiej w Łowiczu.** W tygodniu ubiegłym bawił w Łowiczu burmistrz m. Rawy M., p. poseł Parniewski. Pobyt Pana Posła związany był ze sprawą uzdrowienia miejskiej elektrowni w Rawie, pracującej obecnie z deficytem. Pan Poseł zaprosił jako rzeczoznawcę w powyższej sprawie Dyr. Zemwaru inż. Jana Czarnowskiego.

**Z życia Legionu Młodych w Łowiczu.** Legion Młodych, jak już sama nazwa wskazuje, rekrutuje się z ludzi młodych, którzy za cel swej działalności obrali dobro Państwa, a za wzór do wykonywania tej pracy, stawiają sobie Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Istnienie i działalność Legionu Młodych na terenie Łowicza datuje się od 1930 r. Początkowo Obwód rozwija się słabo, bo liczy zaledwie kilkunastu członków, rozpoczynając swą pracę ściśle w gronie swych członków i sympatyków. Stan taki trwa do marca 1934 r. Od tej pory Organizacja Obwodu zaczyna rozwijać swą działalność na większą skalę: powstają t. zw. „Kursy kandydackie”, na których kandydaci zapoznają się z ideologią Legionu Młodych, i przygotowują się do pracy w organizacji.—

W ten sposób Obwód Łowicki Legionu Młodych wzrasta liczebnie do 95 członków (stan na dzień 21 grudnia 1934 r.)

Walne Zebranie członków w dniu 21 grudnia 1934 r. powołuje ponownie leg. Stanisława Glińskiego na stanowisko Komendanta Obwodu.

Dotychczasowa działalność Obwodu Łowicz Legionu Młodych nie była znana szerszemu ogółowi miejscowego społeczeństwa, gdyż praca odbywała się w zamkniętym gronie członków i przebieg jej nie był publikowany. W związku z przeprowadzoną obecnie energiczną reorganizacją stan ulegnie radykalnej zmianie i będziemy stale informować ogół społeczeństwa na łamach „Życia Gromadzkiego”.

Niezależnie od tego, ci spoza naszej organizacji, którzy działalnością Obwodu zechcą się bliżej zainteresować, mogą przybywać na nasze zebrania, wprowadzani przez członków jako goście.

Obwód Legionu Młodych dąży do tego, by jaknajszersze warstwy społeczeństwa mogły bliżej poznać naszą ideologię i wynikające z niej cele, które dotychczas do wiadomości tego ogółu dochodziły przeważnie w wypaczonej formie.

*Komenda Obwodu.*

**Związek Strzelecki w Łowiczu** składa podziękowanie firmie Żelechowski za ofiarowanie 50 kg. mąki pszennej na urządzenie oplatka.

**Liga Morska i Kolonjalna.** Dnia 26 stycznia 1935 r. o godzinie 19-ej odbędzie się w Kasynie Oficerskim przy ul. Rynek Kościuszki w Łowiczu nadzwyczajne walne zebranie członków byłego oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej m. Łowicza.

Na porządku dziennym wybór delegata na nadzwyczajny zjazd Okręgu.

O liczne przybycie członków byłego oddziału L. M. i Kol. prosi:

Prezes Zarządu  
*Kirszenstein ppułk dypl.*

**Podziękowanie.** Zarząd Konferencji św. Wincentego á Paulo koło męskie, pod protektoratem Wielebnego Ks. Prałata Stępowskiego przy Kościele Kolegijaty w Łowiczu składa serdeczne podziękowanie, staropolskie Bóg zapłać za złożone ofiary w naturze JWP. J. Radziwillowi z Nieborowa i okolicznym ziemianom, oraz Zwierzchowskiej ze Strugienic, Rosińskim z Walewic, Tadeuszowi Głogowskiemu i Wasilewskiemu i innym obywatelom m. Łowicza.

Niech Bóg sownie wynagrodzi tkliwe serca ofiarodawców, których ofiara ukoiliła niejedną łzę i niedolę biednym w czasie uroczystości Bożego Narodzenia.

*Zarząd.*

**Z życia Towarzystwa.** Zarząd Koła Związku Rezerwistów w Łowiczu, urządza „Zabawę taneczną” dnia 19.1.1935 r. w świetlicy Koła przy ulicy 3-go Maja (budynek poczty). Początek zabawy o godz. 21-ej. Wejście na zabawę zł. 1.



## Wypadki i kradzieże.

Ze Spółdzielni Mleczarskiej w Łowiczu przy ul. Ks. Bandurskiego zostały skradzione artykuły spożywcze.

W dniu 1 stycznia r. b. na ulicy Bonifraterskiej nieznanymi wieśniakami pozostawiono konia nakrytego kożuchem, który to kożuch został skradziony. W ubiegłym tygodniu policja wymieniona kożuch odebrała od Pawłoty Kazimierza zam. w Łowiczu przy ul. Bratkowice № 36, wobec czego prawy właściciel może się zgłosić po odbiór do Posterunku Policji Państwowej w Łowiczu.

W dniu 10 stycznia r. b. na szkodę Redzisa Władysława we wsi Wiskienica gminy Bąków, pow. łowickiego został skradziony miód z czterech uli.

W ubiegłym tygodniu z mieszkania Ciesielskiego Władysława zam. w Łowiczu przy ul. Tkaczew № 7 została skradziona w czasie nieobecności domowników garderoba.

W dniu 13 stycznia r. b. do mieszkania kolejarza Klucińskiego Władysława zam. w Łowiczu przy ulicy Długiej № 5 w czasie jego nieobecności zgłosił się osobnik podający się za Zawadzkiego Ignacego i oświadczył żonie Klucińskiego, że jest starszym kancelistą warsztatów kolejowych w Pruszkowie, znajomy jej męża i prosił o pożyczkę pieniędzy. Po długich naleganiach żona Klucińskiego pożyczki udzieliła, lecz na szczęście w krótkim czasie przyszedł Kluciński i sprawa została wyświetlona.

Osobnika owego zdołano ująć przez policję w restauracji w stanie dość wesółym i osadzono w areszcie.

W dniu 14 stycznia r. b. przy ulicy 3 Maja w Łowiczu samochód № L. D. 6548 najechał na barierę przejazdową, samochód uszkodzeń nie doznał.

## Przetarg

na nawóz zebrany z rynków po targach i jarmarkach.

Zarząd Miejski ogłasza niniejszem przetarg na zakup nawozu zebranego z rynków w dni targowe i jarmarczne. Ilość około 250 wozów parokonnych rocznie. Oferty pisemne należy składać w Wydziale Gospodarki Miejskiej do dnia 31 stycznia 1935 r. Łowicz, dnia 18 stycznia 1935 r.

Burmistrz (—) Jan Myśliwiec.

Do akt № Km. 1077 1934.

### Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łowiczu, zamieszkały w Łowiczu, ul. Mostowa 3, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 21 stycznia 1935 r. o godz. 15 w maj. Psary, gminy Bielawy odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: inwentarza żywego i innych ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 7260, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łowicz, dn. 10 stycznia 1935 r.

Komornik (—) Piotr Piłchowski.

Sprawa B-ku Handlowego w Warszawie p-ko Marji Antoninie Znanieckiej.

Wkrótce nastąpi otwarcie nowego kina „CORSO“

w Łowiczu w Domu Ludowym.  
W programie czarująca Komedja

**Czy Lucyna to dziewczyna?**

W rolach głównych: JADWIGA SMOSARSKA i EUGENJUSZ BODO.

**Pawie sprzedam.**

Wiadomość: Wesola 2 — Stańczukowa.

## Ogłoszenie.

Ubezpieczalnia Społeczna w Kutnie podaje do wiadomości ubezpieczonym, zamieszkałym w mieście Łowiczu i najbliższej okolicy, że z dniem 1-go stycznia 1935 roku zostaje wprowadzona instytucja lekarzy domowych.

W tym celu miasto Łowicz i najbliższa okolica zostają podzielone na 2 rejony.

Lekarzem domowym 1-go rejonu zostaje dr. Stanisław Terajowicz, zamieszkały w Łowiczu przy ul. Rynek Kościuszki Nr. 2.

Rejon 1-szy obejmuje część miasta z ulicami: Marszałka Piłsudskiego, Rynek Kościuszki, ulicę Ks. biskupa Bandurskiego, 11 Listopada, Aleja Sienkiewicza w części od ulicy Ks. Bandurskiego do ul. 1-go Maja, ul. Kaliska, część Kostki przy stacji Zielkowie, ul. 1 Maja, Tkaczew, 3 Maja, Dworcowa, Warszawska, Bolimowska, Arkadyjska, Mostowa, Nabzurzańska, Chemiczna, Chelmońskiego i cała Korabka. Wreszcie bliższe i dalsze okolice położone na północ i wschód od miasta.

Lekarzem domowym 2 go rejonu zostaje dr. Ignacy Rybicki, zamieszkały w Łowiczu przy ul. Zduńskiej № 4.

Rejon 2-gi: ulica Zduńska, Browarna, Kozia, Aleja Sienkiewicza w części od ul. Ks. Bandurskiego do ul. Wodociągowej, ul. Ciemna, Wodociągowa, Rynek Kilińskiego, Bielańska, Stanisławskiego, Długa, 5-go Ducha, cała dzielnica Bratkowic i Kostka, wreszcie bliższe i dalsze okolice na południe i zachód od miasta.

Ubezpieczeni, chcący korzystać z porad lekarskich winni zgłaszać się bezpośrednio do lekarza domowego, ordynującego w ambulatorjum Ubezpieczalni przy ul. Piłsudskiego 3, w oznaczonych godzinach przyjęć, przyczem zaznacza się, że na porady zgłaszać się należy nie później jak na 30 minut przed rozpoczęciem przyjęć lekarza.

Zamówienie na wizyty u obłożnie chorych na mieście należy zgłaszać u lekarza domowego podczas przyjęć w ambulatorjum. Lekarze domowi udzielają porad ubezpieczonym na podstawie legitymacji poświadczonych co trzy tygodnie lub zaświadczenia pracodawcy. Odnośnie zaś członków rodzin ubezpieczony, żądający pomocy lekarskiej dla swej rodziny, winien mieć legitymację, w której byłoby uwidocznieni członkowie rodzin oraz poświadczenie pracodawcy, iż w dniu, w którym żąda pomocy lekarskiej dla członka rodziny, jest zatrudniony. Przyczem zwraca się uwagę, że członek rodziny traci prawo do wszelkich świadczeń ze strony Ubezpieczalni z dniem zaprzestania pracy przez ubezpieczonego. Wyjątek stanowią tylko ci członkowie rodziny, którzy podjęli leczenie w czasie zatrudnienia ubezpieczonego. Wyjątek stanowią tylko ci członkowie rodziny, którzy podjęli leczenie w czasie zatrudnienia ubezpieczonego. W wypadkach nagłych można udzielić jednorazowej pomocy z żądaniem udowodnienia stosunku pracy. O ile zaświadczenie pracodawcy jest wątpliwe, lekarz winien zażądać okazania dowodu osobistego.

W wypadkach nagłych do godz. 20 ej należy zwracać się bezpośrednio do mieszkania lekarza domowego właściwego rejonu.

W porze nocnej t. j. od godz. 20-0j do 8-0j rano, oraz w niedziele i dniach świątecznych należy zwracać się do lekarzy domowych do ich mieszkań prywatnych tylko w wypadkach nagłych.

DYREKCJA  
Ubezpieczalni Społecznej  
w KUTNIE.

Brzuska Stanisław (syn Wojciecha) zam. Łowicz ulica Zduńska 39, rocznik 1900 zgubił książeczkę wojskową P. K. U. Skierniewice.

# ZARZĄD MIASTA ŁOWICZA

## OGŁASZA

nowe taryfy energii elektrycznej do celów specjalnych poza gospodarstwem domowym. Nowa taryfa obowiązuje za energję zużyta w styczniu b. r., to znaczy uwzględniana będzie w rachunkach wystawionych po 1 lutym b. r.

### Taryfa ryczałtowa

dla celów porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Ryczałt za oświetlenie bram, sieni i klatek schodowych od zmierzchu do godziny 24-tej

za żarówkę 15 w opłata roczna 8 zł. 50 gr.

„ „ 25 w „ „ 10 zł. 45 gr.

„ „ 40 w „ „ 22 zł. 00 gr.

Ryczałt za oświetlenie podwórza i numerów policyjnych od zmierzchu do rana bez ograniczenia godzin

za żarówkę 15 w opłata roczna 11 zł. 00 gr.

„ „ 25 w „ „ 18 zł. 50 gr.

„ „ 40 w „ „ 30 zł. 00 gr.

Zgłaszający abonament ryczałtowy obowiązani są nabyć specjalne żarówki odpowiedniej mocy w Elektrowni.

### Taryfa dla sklepów.

Dla sklepów wprowadza się taryfę blokową po cenach za I blok 75 gr., za II blok 40 gr., za III blok 20 gr. Ilość kWg w każdym bloku oblicza się indywidualnie dla każdego sklepu na żądanie abonenta złożone na piśmie do Elektrowni.

### Taryfa dla oświetlenia zakładów przemysłowych.

W zakładach, posiadających jako siłę pędną energję elektryczną pobieraną z sieci miejskiej, wynosi 60 groszy za kWg.

### Taryfa dla specjalnych celów grzejnych.

Cena za kWg do celów ogrzewania pomieszczenia bez innych źródeł ciepłych poza elektrycznością — 10 groszy.

Cena za kWg do celów dogrzewania przy innych źródłach ciepłych poza elektrycznością — 15 groszy.

Cena za kWg dla gotowania od 10 — 15 groszy.

### Opłata za liczniki.

Za licznik 5 amp. — 1 zł. miesięcznie

„ „ 3 amp. — 0.80 zł. „

Wnoszący kaucję w sumie 18 zł. jednorazowo lub 20 zł. w czterech równych ratach zwolnieni są od opłaty dzierżawnej.

BURMISTRZ M. ŁOWICZA

(—) JAN MYŚLIWIEC.

Redaktor: Zygmunt Kośmider.

Redaktor odpowiedzialny: Mgr. Stanisław Oleśiak.

Wydaje: Inż. Jan Czarnowski w im. Powiat. Komitetu Regionalnego w Łowiczu.

Druk. K. Rybackiego w Łowiczu.